

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁALNOŚĆ

WIADOMOŚCI

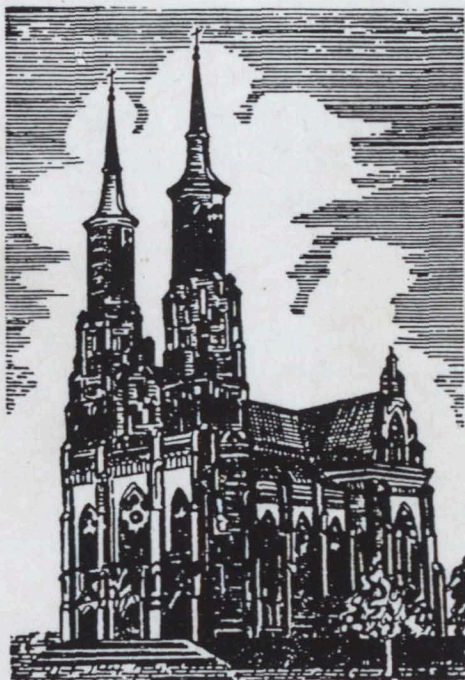
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
emil@biblpodp.pl
DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXVI

Lipiec - Sierpień 2007

Nr 7-8



ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA - 08-100 SIEDLCE - PIŁSUDSKIEGO 62

TELEFON (025) 640-70-56; FAX (025) 644-87-44

WYDAWNICTWO DIECEZJI SIEDLECKIEJ "UNITAS"

08-110 SIEDLCE - SZKOLNA 22, TELEFON (025) 632-27-66

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE SIEDLECKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok LXXVI

Lipiec – Sierpień 2007

Nr 7-8

STOLICA APOSTOLSKA

WSZYSTKIE KOŚCIOŁY DLA CAŁEGO ŚWIATA

Orędzie Benedykta XVI na LXXXI Światowy

Dzień Misyjny

Drodzy Bracia i Siostry!

Z okazji tegorocznego Światowego Dnia Misyjnego pragnę zaprosić cały Lud Boży – pasterzy, kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich – do wspólnej refleksji nad tym, jak pilnie potrzebna i jak ważna jest również dzisiaj działalność misyjna Kościoła. Słowa, w których Jezus Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały przekazał posłannictwo misyjne apostołom przed swoim wniebowstąpieniem, nadal brzmią dla nas jak powszechne wezwanie i naglący nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19-20). W trudach ewangelizacji umacnia nas i wspomaga przekonanie, że On sam, Pan żniwa, jest z nami i nieustannie prowadzi swój lud. To Chrystus jest niewyczerpanym źródłem misji Kościoła. W tym roku jeszcze jedna okoliczność przynagła nas do wzmożonego wysiłku misyjnego: obchodzimy mianowicie 50 rocznicę publikacji Encykliki *Fidei donum* sługi Bożego Piusa XII, która wzywała i zachęcała Kościoły do współpracy na rzecz misji *ad gentes*.

„Wszystkie Kościoły dla całego świata” – tak brzmi temat najbliższego Światowego Dnia Misyjnego. Jest to wezwanie skierowane do Kościołów lokalnych na każdym kontynencie, aby wspólnie uświadomiły sobie, jak pilna jest potrzeba podjęcia na nowo pracy misyjnej w obliczu licznych i trudnych wyzwań naszej epoki. Zmieniły się oczywiście warunki, w jakich żyje ludzkość, a w minionych dziesięcioleciach, zwłaszcza od czasu Soboru Watykańskiego II, podjęto ogromny wysiłek na rzecz rozpowszechniania Ewangelii. Mimo to musimy jeszcze wiele dokonać, aby odpowiedzieć na misyjne wezwanie, jakie Chrystus kieruje niestrudzenie do każdego ochrzczonego. Zwraca się On przede wszystkim do tak zwanych Kościołów o długiej tradycji, które w przeszłości nie tylko wspomagały misje środkami materialnymi, ale wysyłały na nie licznych kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich, dzięki czemu powstawał sprawny system współpracy między chrześcijańskimi wspólnotami. Ta współpraca przyniosła obfite owoce apostołskie zarówno w młodych Kościołach w krajach misyjnych, jak i we wspólnotach kościelnych, z których wywodzili się misjonarze.

Rozprzestrzenianie się zlaicyzowanej kultury, która wydaje się panować w społeczeństwach zachodnich, w kontekście kryzysu rodziny, spadku liczby powołań i starzenia się duchowieństwa rodzi niebezpieczeństwo, że Kościoły te zamkną się w sobie, przestaną patrzeć z nadzieją w przyszłość i ograniczą swoje działania misyjne. To właśnie jest właściwy moment, aby zaufać Opatrzności Boga, który nigdy nie opuszcza swojego ludu i mocą Ducha Świętego prowadzi go ku spełnieniu swojego wiecznego zamysłu zbawienia.

Dobry Pasterz wzywa do ofiarnego udziału w misji *ad gentes* również Kościoły, które powstały w wyniku niedawnej ewangelizacji. Wspólnoty te nieustannie się rozrastają, choć napotykają na drodze swego rozwoju niemałe trudności i przeszkody. W niektórych na szczęście jest pod dostatkiem kapłanów i osób konsekrowanych, tak że mimo licznych potrzeb lokalnych wysyłają wielu z nich do pracy duszpasterskiej i służby apostołskiej w innych krajach, również w regionach dawno już zewangelizowanych. Urzeczywistnia się w ten sposób opatrznościowa „wymiana darów”, która przynosi korzyść całemu mistycznemu Ciału Chrystusa. Gorąco pragnę, aby współpraca misyjna stała się coraz intensywniejsza, a także wykorzystywała potencjał i charyzmaty wszystkich stron. Chciałbym również, aby Światowy Dzień Misyjny przyczyniał się do umacniania we wszystkich chrześcijańskich wspólnotach i w każdym człowieku ochrzczonego świadomości, że wezwanie Chrystusa, aby szerzyć

Jego Królestwo aż po krańce ziemi, ma charakter powszechny. „Kościół jest misyjny ze swej natury - pisze Jan Paweł II w Encyklice *Redemptoris missio* - gdyż nakaz Chrystusa nie jest czymś przypadkowym czy zewnętrznym, ale sięga samego serca Kościoła. Wynika stąd, że cały Kościół i każdy Kościół jest posłany do narodów. Młode Kościoły (...) powinny jak najprędzej czynnie uczestniczyć w powszechnym dziele misyjnym Kościoła, wysyłając od siebie misjonarzy do głoszenia Ewangelii na całym świecie, chociażby same cierpiały na brak kapłanów” (n. 62).

W 50 rocznicę publikacji Encykliki *Fidei donum*, w której mój poprzednik Pius XII wzywał Kościoły do współpracy w służbie misji, pragnę przypomnieć, że głoszenie Ewangelii wciąż jest zadaniem aktualnym i pilnym. W cytowanej już Encyklice *Redemptoris missio* Papież Jan Paweł II stwierdził, że „posłannictwo Kościoła jest szersze niż komunია między Kościołami; powinno ono być nastawione przede wszystkim na działalność ściśle misyjną” (por. n. 64). Praca misyjna pozostaje zatem - jak się wielokrotnie przypomina - podstawową posługą, którą Kościół winien zapewnić dzisiejszej ludzkości, aby nadawać kierunek i ewangeliczny wymiar przemianom kulturowym, społecznym i etycznym; aby ofiarować Chrystusowe zbawienie człowiekowi naszych czasów, który dziś w wielu częściach świata cierpi poniżenie i ucisk z powodu powszechnego ubóstwa, przemocy, systematycznego łamania praw człowieka.

Kościół nie może się uchylać od tej powszechnej misji; ma ona dla niego moc wiążącą. Skoro zaś Chrystus powierzył mandat misyjny najpierw Piotrowi i apostołom, zobowiązuje on dziś przede wszystkim Następcę Piotra, którego Boża Opatrzność wybrała, aby był widzialnym fundamentem jedności Kościoła, oraz biskupów, którzy są bezpośrednio odpowiedzialni za ewangelizację zarówno jako członkowie kolegium biskupów, jak i jako pasterze Kościołów partykularnych (por. *Redemptoris missio*, 63). Wzywam zatem pasterzy wszystkich Kościołów, których Chrystus ustanowił przewodnikami swojej jedynej owczarni, aby dzielili trud głoszenia i szerzenia Ewangelii. To właśnie dążenie skłoniło 50 lat temu sługę Bożego Piusa XII do nadania współpracy misyjnej formy lepiej odpowiadającej potrzebom epoki. Przede wszystkim z myślą o dalszej ewangelizacji wezwał on wspólnoty o wielowiekowej tradycji, aby wysyłały kapłanów, którzy będą wspomagać nowo powstałe Kościoły. Stworzył w ten sposób nowy „podmiot misyjny”, który - od pierwszych słów encykliki - nazwano właśnie *Fidei donum*. Tak o tym pisał: „Zważywszy, że

z jednej strony niezliczone rzesze naszych synów, przede wszystkim w krajach o dawnej tradycji chrześcijańskiej, mają już udział w dobrodziejstwie wiary, z drugiej zaś jeszcze liczniejsze są rzesze tych, którzy wciąż czekają na orędzie zbawienia, gorąco pragniemy wezwać was, czcigodni bracia, byście gorliwie wspomagali świętą sprawę wzrostu Kościoła w świecie”. A następnie: „Niech Bóg sprawi, aby w ślad za naszym wezwaniem duch misyjny przeniknął głębiej do serc wszystkich kapłanów i poprzez ich posługę rozplomienił też serca wszystkich wiernych” (AAS XLIX, 1957, 226).

Dziękujemy Bogu za obfite owoce, jakie współpraca misyjna wydała w Afryce i w innych częściach świata. Liczni kapłani opuścili rodzime wspólnoty i oddali swoje apostołskie siły na służbę wspólnot nowo powstałych w regionach ubogich i rozwijających się. Jest wśród nich także немало męczenników, którzy ze świadectwem słowa i posługi apostołskiej złączyli także ofiarę życia. Nie możemy również zapominać o licznych zakonnikach, zakonnicach i świeckich wolontariuszach, którzy tak jak kapłani nie szczędzili sił, aby szerzyć Ewangelię aż po najdalsze krańce ziemi. Niech Światowy Dzień Misyjny będzie okazją, aby pamiętać w modlitwie o tych naszych braciach i siostrach w wierze i o wszystkich, którzy nadal trudzą się na rozległej niwie misyjnej.

Prośmy Boga, aby ich przykład budził wszędzie nowe powołania oraz nową świadomość misyjną w społeczności chrześcijańskiej. Każda chrześcijańska wspólnota jest bowiem z natury misyjna, zaś odwaga, jaką wierni przejawiają w głoszeniu Ewangelii, jest miarą ich miłości do Chrystusa. Możemy zatem powiedzieć, że poszczególni wierni nie mają już tylko współpracować w dziele ewangelizacji, ale powinni czuć się jego aktywnymi uczestnikami, współodpowiedzialnymi za misję Kościoła. Ta współodpowiedzialność oznacza, że mają się umacniać więzi komunii między wspólnotami i powinna się rozwijać wzajemna pomoc, zarówno w tym, co dotyczy pracowników (kapłanów, zakonników, zakonnic i wolontariuszy świeckich), jak i wykorzystania środków, których wymaga dziś ewangelizacja.

Drodzy bracia i siostry, posłannictwo misyjne, powierzone przez Chrystusa apostołom, naprawdę obowiązuje nas wszystkich. Niech zatem Światowy Dzień Misyjny będzie dogodną sposobnością, aby głębiej to sobie uświadomić i wspólnie wypracowywać odpowiednie programy formacji i rozwoju duchowego, które będą wspomagać współpracę między Kościołami i służyć przygotowaniu nowych misjonarzy do szerzenia Ewangelii w naszej epoce. Nie

zapominajmy jednak, że pierwszym i najważniejszym wkładem, jaki mamy wносить w dzieło misyjne Kościoła, jest modlitwa. „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało – mówi Pan – proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2). „Przed wszystkim więc módlcie się” – pisał 50 lat temu św. papież Pius XII. „Czcigodni bracia, módlcie się więcej. Pamiętajcie o ogromnych potrzebach duchowych licznych ludów wciąż tak odległych od prawdziwej wiary lub pozbawionych niezbędnego wsparcia, aby w niej wytrwać” (AAS, loc. cit., s. 240). Papież wzywał też, aby sprawować jak najwięcej Mszy św. w intencji misji, mówiąc, że „jest to zgodne z pragnieniem Chrystusa, który miłuje swój Kościół i pragnie, aby wzrastał on i rozkwitał we wszystkich częściach świata” (tamże, s. 239).

Drodzy bracia i siostry, ja również ponawiam to wezwanie, dziś szczególnie aktualne. Niech wszystkie wspólnoty jednym głosem modlą się do „Ojca naszego, który jest w niebie”. ażeby zapanowało na ziemi Jego Królestwo. Wzywam zwłaszcza dzieci i młodzież, zawsze gotowe do ofiarnych wysiłków na rzecz misji. Zwracam się do chorych i cierpiących, przypominając, jak wielką wartość ma ich tajemnicza i nieodzowna współpraca w dziele zbawienia. Proszę osoby konsekrowane, a zwłaszcza wspólnoty klauzurowe, aby jeszcze usilniej modliły się w intencji misji. Niech dzięki wysiłkom każdego wierzącego duchowa sieć modlitwy wspierającej ewangelizację obejmie cały Kościół. Maryja Panna, która z macierzyńską troską towarzyszyła w drodze młodemu Kościołowi, niech nas prowadzi także w naszej epoce niech nam wyjedna nową Pięćdziesiątnicę miłości, a zwłaszcza niech wzbudzi w nas świadomość, że wszyscy jesteśmy misjonarzami, to znaczy posłanymi przez Pana, aby być Jego świadkami w każdej chwili naszego życia. Kapłanów *fidei donum*. Zakonników, zakonnice, wolontariuszy świeckich prowadzących ewangelizację na najdalszych rubieżach, a także wszystkich, którzy na różne sposoby służą głoszeniu Ewangelii, zapewniam o codziennej pamięci w modlitwie i wszystkim z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Benedictus PP XVI

Watykan, 27 maja 2007 r.

Źródło: „L'Osservatore Romano”
Wydanie polskie 7-8 (295) 2007

WSPÓLNA DEKLARACJA PAPIEŻA BENEDYKTA XVI I ARCYBISKUPA CHRYZOSTOMA II

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa; On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich – w Chrystusie.

1. My — Benedykt XVI, Papież i Biskup Rzymu, i Chryzostom II, Arcybiskup Nowej Justyniany i całego Cypru – z radością dziękujemy Bogu za nasze braterskie spotkanie we wspólnej wierze w Chrystusa zmartwychwstałego i z nadzieją patrzymy na przyszłość relacji między naszymi Kościołami. Dzisiejsza wizyta pozwoliła nam się przekonać, jak bardzo rozwinęły się te wzajemne więzi zarówno na płaszczyźnie lokalnej, jak w sferze dialogu teologicznego między Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym jako całością. Delegacja Kościoła cypryjskiego zawsze wносиła pozytywny wkład w ten dialog. W 1983 r. Cypr gościł na przykład Komitet Koordynacyjny Międzynarodowej Komisji Mieszanej ds. Dialogu Teologicznego, dzięki czemu jej członkowie katolicycy i prawosławni mogli nie tylko poświęcić się absorbującym pracom przygotowawczym, ale także podziwiać bogactwo artystyczne i duchowe Kościoła na Cyprze.

2. W tym radosnym dniu naszego braterskiego spotkania przy grobach świętych Piotra i Pawła – koryfeuszy Apostołów, jak ich nazywa tradycja liturgiczna – chcemy za obopólnym porozumieniem oznajmić, że szczerze i stanowczo pragniemy być posłuszni woli naszego Pana Jezusa Chrystusa i wzmóc wysiłki na rzecz pełnej jedności wszystkich chrześcijan, podejmując wszelkie działania, zależne od naszej mocy, które uznajemy za użyteczne dla życia naszych Wspólnot. Pragniemy, aby katolicycy i prawosławni na Cyprze żyli w duchu braterstwa i pełnej solidarności, opartej na wspólnej wierze w zmartwychwstałego Chrystusa. Chcemy też wesprzeć i rozwijać dialog teologiczny, w ramach którego kompetentna Komisja Międzynarodowa ma wkrótce podjąć najtrudniejsze kwestie, jakie naznaczyły historię podziału między nami. Trzeba koniecznie osiągnąć zasadnicze porozumienie niezbędne dla pełnej komunii w wierze, w życiu sakramentalnym i w sprawowaniu posługi pasterskiej. Z myślą o tym zapewniamy o naszej żarliwej modlitwie Pasterzy Kościoła i prosimy naszych wiernych, żeby przyłączyli

się do nas w jednogłośnym błaganii, „aby wszyscy stanowili jedno, (...) by świat uwierzył” (J 17, 21).

3. Podczas naszego spotkania mówiliśmy o okolicznościach historycznych, w jakich żyją nasze Kościoły. Przyjrzeliliśmy się zwłaszcza sytuacji podziału i napięcia, jaka od ponad trzydziestu lat utrzymuje się na Cyprze, rodząc codziennie tragiczne problemy, które są odczuwalne także w życiu naszych wspólnot i poszczególnych rodzin. Szerzej omówiliśmy także sytuację na Bliskim Wschodzie, gdzie istnieje groźba rozszerzenia się wojny i konfliktów między narodami, co miałyby katastrofalne konsekwencje. Modliliśmy się o pokój, który „przychodzi z wysoka”. Nasze Kościoły pragną włączać się w budowę pokoju na fundamencie sprawiedliwości i solidarności, aby zaś było to możliwe, pragniemy umacniać braterskie więzi między wszystkim chrześcijanami oraz lojalny dialog między różnymi religiami obecnymi i aktywnymi w całym regionie. Oby wiara w jedyne Boga pomogła mieszkańcom tych starożytnych krajów bogatych w kulturę odnaleźć drogę do przyjaznego współistnienia w duchu wzajemnego szacunku i konstruktywnej współpracy.

4. Zwracamy się zatem z tym apelem do wszystkich, którzy gdziekolwiek na świecie podnoszą rękę przeciw swoim braciom, i wzywamy ich stanowczo, aby złożyli broń i starali się wyleczyć rany pozostawione przez wojnę. Apelujemy też do nich, aby dbali o ochronę praw człowieka zawsze i w każdym kraju: poszanowanie człowieka, obrazu Bożego, jest bowiem podstawowym obowiązkiem wszystkich. Należy też przypomnieć, że pośród ludzkich praw, wymagających ochrony, szczególnie prymat należy przyznać wolności religijnej. Jej nie-poszanowanie jest poważną obrazą godności człowieka, godzi bowiem w jego serce, w którym mieszka Bóg. Podobnie akty profanacji, niszczenia, ograbiania miejsc kultu jakiegokolwiek religii są działaniami przeciwko ludzkości i cywilizacji narodów.

5. Zwróciliśmy też uwagę na pojawiającą się dziś nową możliwość nawiązywania bardziej intensywnych kontaktów i bardziej konkretnej współpracy między naszymi Kościołami. Posuwa się bowiem naprzód budowa Unii Europejskiej, zaś katolicy i prawosławni są powołani, aby współtworzyć w niej klimat przyjaźni i współpracy. W epoce narastającej sekularyzacji i relatywizmu, katolicy i prawosławni w Europie winni znów dawać wspólne świadectwo o wartościach etycznych, zawsze gotowi do uzasadnienia swojej wiary w Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela. Unia Europejska, która nie może

się ograniczać wyłącznie do współpracy gospodarczej, musi mieć solidne fundamenty kulturowe, odwoływać się wspólnych zasad etycznych i otwierać się na rzeczywistość religijną. Trzeba ożywiać chrześcijańskie korzenie Europy, które w ciągu wieków ukształtowały wielkość jej cywilizacji, oraz uznać, że chrześcijańska tradycja zachodnia i wschodnia wspólnie mają do odegrania ważną rolę w tej dziedzinie.

6. Podczas naszego spotkanie przyjrzelśmy się długiej historii naszych Kościołów i wielkiej tradycji, która bierze początek z przepowiadania pierwszych uczniów przybyłych na Cypr z Jerozolimy po męczeństwie Szczepana, a następnie szlakiem podróży Pawła od wybrzeży Cypru do Rzymu, opisanej w Dziejach Apostolskich (Dz 11, 19; 27, 4nn.), dociera aż do naszych dni. Bogate dziedzictwo wiary i trwała tradycja chrześcijańska naszych ziem winny przynaglać katolików i prawosławnych, ażeby z nowym rozmachem głosili Ewangelię w naszej epoce, a przez to dochowali wierności naszemu chrześcijańskiemu powołaniu i odpowiadali na potrzeby dzisiejszego świata.

7. Poważne zaniepokojenie budzi sposób, w jaki podchodzi się do spraw bioetyki. Istnieje bowiem ryzyko, że niektóre techniki stosowane w genetyce, opracowane z myślą o zaspokajaniu uprawnionych potrzeb, w rzeczywistości będą wykorzystywane z uszczerbkiem dla godności człowieka, stworzonego na obraz Boży. Wyzyskiwanie ludzkiej istoty, niedozwolone eksperymenty i testy przeprowadzane w ramach badań genetycznych nie respektujących wartości etycznych są obrazą życia, zamachem na nietykalność i godność każdego człowieka, nie można ich zatem i nie wolno usprawiedliwiać ani na nie pozwalać na żadnym etapie ludzkiej egzystencji.

8. Ta refleksja etyczna i wspólna troska o ludzkie życie każą nam także wezwać te narody, które z pomocą łaski Bożej poczyniły znaczne postępy na polu gospodarki i techniki, aby nie zapominały o braciach żyjących w krajach nękanych ubóstwem, głodem i chorobami. Apelujemy zatem do rządzących państwami, aby tworzyli warunki sprzyjające sprawiedliwemu podziałowi zasobów ziemi, w duchu solidarności z ubogimi i z wszystkimi potrzebującymi na świecie.

9. Łączy nas także wspólne zaniepokojenie groźbą zniszczenia rzeczywistości stworzonej. Została ona przekazana człowiekowi, aby dzięki niej mógł realizować Boży zamiysł. Jednakże stawiając samego siebie w centrum wszechświata, zapominając o poleceniu Stwórcy i zamykając się w egoistycz-

nym dążeniu do własnego dobrobytu, człowiek zarządza środowiskiem swojego życia w sposób, który zagraża jego własnej egzystencji, podczas gdy wymaga ono poszanowania i ochrony ze strony wszystkich, którzy je zamieszkują.

10. Razem kierujemy nasze modlitwy do Pana dziejów, aby umocnił świadectwo naszych Kościołów, ażeby głoszenie Ewangelii zbawienia mogło dotrzeć do nowych pokoleń i stało się światłem dla wszystkich ludzi. Z myślą o tym składamy nasze pragnienia i postanowienia w ręce *Theotókos*, Matki Bożej *Odigitria*, która wskazuje drogę do Pana naszego Jezusa Chrystusa..

Watykan, 16 czerwca 2007 r.

Źródło : „L'Osservatore Romano”
Wydanie polskie 7-8 (295) 2007

EPISKOPAT POLSKI

TOWARZYSZYĆ MŁODZIEŻY WE WZRASTANIU

List Biskupów Polskich na niedzielę

2 września 2007 roku

Drodzy Bracia i Siostry! Drodzy Młodzi Przyjaciele!

Kończy się czas wakacji i zbierania sił przed nowym rokiem szkolnym. Już jutro zabrmi pierwszy dzwonek. Za miesiąc na uczelniach studenci rozpoczną zajęcia. Dlatego w pierwszą niedzielę września kierujemy do was te słowa, by podzielić się z wami naszą troską o polską młodzież. Zwracamy się do wszystkich wyznawców Chrystusa w Polsce i do wszystkich ludzi dobrej woli, bowiem sprawa młodzieży dotyczy nas wszystkich i odnosi się wprost do przyszłości naszej Ojczyzny.

1. Młodość jest czasem radosnym i obiecującym. Sługa Boży Jan Paweł II uczył, że jest to okres, „w którym każdy odkrywa samego siebie i swój własny świat wewnętrzny, w którym snuje wielkie plany. Budzi się wtedy uczucie miłości, rozpala się głęboka radość związana z obiecującym odkrywaniem życia”. Okres młodości to także czas pierwszych wielkich decyzji, kształtujących w dużym stopniu całe przyszłe życie. Przemiany, z którymi mamy do czynienia w Polsce po 1989 roku, otworzyły przed naszą młodzieżą ogromne szanse. Przez możliwość zdobywania w polskiej szkole wiedzy wolnej od ideologicznych zakłamań, podejmowania edukacji także zagranicą, poznawania innych kultur i obcych języków, przez możliwości podróżowania po świecie, współczesne młode pokolenie odnajduje swoje miejsce wśród narodów Europy i innych kontynentów. Wielu młodych Polaków i Polek daje świadectwo wierności Chrystusowi przez całoroczną, wytrwałą pracę. Jakże nie wspomnieć w tym miejscu o rekolekcjach wakacyjnych, pielgrzymkach na Jasną Górę i do innych sanktuariów, o podejmowaniu samarytańskiej opieki nad chorymi i potrzebującymi pomocy w ramach wolontariatu.

Czas młodości jest także okresem, w którym człowiek spotyka się z licznymi i niekiedy bardzo poważnymi zagrożeniami. Młodzi ludzie ulegają nierzadko wszechobecnej propagandzie, która pragnie zyskać ich przychylną proponując młodzieży bezmyślną kontestację dorosłego

świata. Tendencyjne posługiwanie się pojęciami „wolności” i „tolerancji” ma być przykrywką do proponowania młodzieży filozofii życia opartej na zaspakajaniu własnych zachcianek i poszukiwaniu ciągle nowych form rozrywek i zabawy. Skutkiem propagowanej mody na beztrioskie życie są coraz większe problemy, jakich doświadcza młode pokolenie, już na samym starcie w dorosłe życie. Są to: brak umiejętności radzenia sobie z problemami małżeńskimi już zaraz po ślubie, ucieczka od odpowiedzialności za najbliższych w nadmierną aktywność zawodową, narastające zagubienie duchowe. To wszystko rozwiewa złudne nadzieje młodych, że pogoń za pieniędzmi, życie bez moralnych zasad i niekończąca się zabawa mogą być skutecznym programem na dorosłe życie. Wszystkie te ludzkie tragedie osobiste odbijają się negatywnie także na życiu społecznym w naszej Ojczyźnie.

Dlatego mówiąc o wartościach okresu młodości, jak i o jego zagrożeniach, zwracamy się przede wszystkim do samej młodzieży: to wy, ludzie młodzi stawiacie fundamenty pod wasze przyszłe życie. Nie dajcie się oszukać. Pamiętajcie o słowach Ojca świętego, Jana Pawła II, wielkiego przyjaciela młodzieży: „Wymagajcie od siebie, choćby inni od was nie wymagali”. Rozwijając tę myśl prosimy was: Wparujcie się nie tylko w ludzi, którzy efektownie prezentują się na szklanym ekranie, na boisku czy na estradzie. Dostrzeżcie tych, którzy w życiu okazali się mocni duchowo, wierni i odważni, a to co czynili, dawało innym realne szczęście. Bądźcie mężni i umiejcie przeciwstawić się bezmyślnemu powielaniu opinii wysmiewających Kościół i wartości, które głosi chrześcijaństwo. Dobierajcie sobie przyjaciół, którzy będą dla was nie tylko towarzyszami w pracy i rozrywce, ale też wsparciem w godzinach cierpienia i próby. Szukajcie w książkach, w mediach, w internecie takich propozycji, które prawdziwie propagują miłość, prawdę i dobro. Przecierajcie nowe szlaki ku przyszłości, pamiętając o odpowiedzialności za skarb poprzednich pokoleń i za to co pozostawicie tym, którzy będą żyli w przyszłości. Kościół głosi wam Jezusa Chrystusa – tak jak to czynił od samego początku – bo wierzy, że to w Nim człowiek odnajduje szczęście i sens życia: On sam jeden ma słowa życia wiecznego.

2. Trud samowychowania młodzieży domaga się wsparcia ze strony ludzi dorosłych. Bóg stawia na drodze młodego pokolenia rodziców i wychowawców i powołuje ich do odpowiedzialnego towarzyszenia chłopcom i dziewczętom w procesie ich dojrzewania. Dorośli nie mogą przed tym zadaniem uciekać. Młode pokolenie ma prawo oczekiwać od starszych, że

otrzyma wzory życia pięknego i prawego, że ojcowie, matki i wychowawcy przekażą im niezafałszowaną mądrość życia. Nie wystarczy troszczyć się jedynie o to, by młodzi ludzie zostali dobrze przygotowani do życia zawodowego. Konieczna jest troska i pomoc, by zbudowali dom swego życia na skale, którą jest Chrystus, jak nam przypominał w czasie zeszlórocznej pielgrzymki do Polski papież Benedykt XVI.

Troska o rozwój intelektualny, moralny i duchowy młodzieży jest zadaniem rodziny i tych wszystkich osób i środowisk, które wspomagają rodzinę w dziele wychowania. Do środowisk tych należy zarówno szkoła, jak i Kościół. Współpraca tych dwóch instytucji najbardziej widoczna jest w dziele szkolnej katechizacji. Należy zdecydowanie podkreślić znaczenie formacyjne, ewangelizacyjne i kulturowe lekcji religii. Podkreślamy to przekonanie wbrew opiniom tych, którzy wciąż podają w wątpliwość sensowność i prawomocność szkolnej katechezy. Dla młodych ludzi, którzy wybierają religię w szkole, jest to szansa na poznanie Chrystusa i Kościoła, a nieraz – na pierwsze spotkanie z wiarą i religią. Nie wolno tej szansy zmarnować. Wyrażamy naszą radość, że od nowego roku szkolnego ocena z religii – podobnie jak ze wszystkich przedmiotów, na które uczniowie uczęszczają – będzie wliczana do średniej ocen. W ten sposób szkoła sprawiedliwie doceni wysiłek młodych ludzi. Jednakże istnienie tych lekcji w systemie oświaty nie zwalnia ani rodziców z zadania wychowania religijnego, ani Kościoła z koniecznego wprowadzenia w pełnię życia chrześcijańskiego. To zaś może dokonać się we wspólnocie parafii.

3. Trzeba zatem podkreślić konieczność przygotowania młodzieży gimnazjalnej do sakramentu bierzmowania, nie tylko w ramach szkolnych lekcji religii, ale też na terenie parafii, w małych grupach, w których młodzi ludzie, również dzięki przykładowi i pomocy swoich starszych koleżanek i kolegów, mogą doświadczyć, czym jest autentyczna wspólnota wierzących. To jest konieczny warunek całościowego przygotowania się do bierzmowania dla wszystkich, którzy chcą być w Kościele i być Kościołem Jezusa Chrystusa.

Na poziomie ponadgimnazjalnym potrzebne jest duszpasterstwo, obejmujące nie tylko młodzież zrzeszoną w ruchach i stowarzyszeniach, ale także wszystkich młodych chłopców i dziewczęta, którzy już niedługo podejmą trud powołania życiowego. Taki program pomocy młodym jest proponowany wszystkim wspólnotom parafialnym w Polsce.

Z roku na rok wzrasta w naszej Ojczyźnie liczba studentów. Problemy, z jakimi się spotykają wymagają dotarcia do ich środowisk ze skutecznymi programami pomocy duchowej. Dotychczasowe formy duszpasterstwa akademickiego adresowane do młodzieży w ośrodkach duszpasterstwa akademickiego zasługują na rozwój i wsparcie. Formy te są jednak niewystarczające, gdyż nie są w stanie w objąć czterokrotnie dziś większej liczby studentów. Wielu studentów mieszka poza tymi ośrodkami, a pod koniec tygodnia powraca do swoich domów rodzinnych. Połowa wszystkich studiujących to studenci zaoczeni, przebywający na uczelni kilka dni w miesiącu. Dlatego w każdej parafii potrzebna jest propozycja duszpasterska skierowana do tej licznej grupy młodzieży, choćby w postaci spotkań sobotnich czy niedzielnych, prowadzących do zrozumienia prawd wiary i pogłębienia życia religijnego.

4. Oto wyzwania, przed którymi stają dorośli i młodzież, księża i świeccy. Mówiąc o zadaniach i wyzwaniach nie można zapomnieć o tym, co zostało już dokonane i o tych, dzięki którym trwa to wielkie dzieło kształtowania młodego pokolenia. Serdecznie dziękujemy wszystkim heroicznym wychowawcom, kapłanom i nauczycielom, którzy towarzyszą młodym i poświęcają swój czas i środki, by być z młodzieżą w pracy i w wypoczynku. Prosimy o współpracę wszystkie rodziny i kapłanów, katechetów, nauczycieli i ludzi nauki, wszystkich ludzi dobrej woli. Razem szukajmy nowych dróg duszpasterstwa młodzieżowego. Zwracamy się nade wszystko do młodzieży, do uczniów gimnazjów i szkół średnich oraz do studentów: przyjmijcie to towarzyszenie z zaufaniem i nadzieją, że wasze życie będzie radosne i prawdziwie szczęśliwe. Niech Maryja, Królowa Polski, wyprasza u Swego Syna tę łaskę, by Kościół w naszej Ojczyźnie te nowe zadania realizował z zapałem, umiejętnością i skutecznie.

Na nowy rok szkolny i akademicki od tronu jasnogórskiej Królowej wszystkim wam błogosławimy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi

Jasna Góra, 25 sierpnia 2007 r.

Źródło: http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2007825_0

SŁOWO RADY STAŁEJ I BISKUPÓW DIECEZJALNYCH Z JASNEJ GÓRY

W dniu 25 sierpnia 2007 roku na Jasnej Górze obradowała pod przewodnictwem ks. abp. Józefa Michalika Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski oraz Biskupi Diecezjalni. W uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej biskupi koncelebrowali Mszę św. pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza, metropolity krakowskiego, a kazanie wygłosił Prymas Polski, kard. Józef Glemp. Z Jasnej Góry, w dniu dziękczynienia za 50. rocznicę nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, biskupi kierują swoje Słowo do wszystkich wiernych.

1. Uroczystość Matki Boskiej Jasnogórskiej zgromadziła wielu pielgrzymów z całej Polski, wśród których znaczną grupę stanowili przedstawiciele samorządów terytorialnych z całego kraju. Przybyli oni z głębokim przekonaniem, że Jasna Góra jest miejscem, do którego trzeba pielgrzymować, aby na modlitwie szukać rozwiązania problemów nurtujących nasze społeczeństwo.

2. W dniach od 9 do 11 września Ojciec Święty Benedykt XVI udaje się z pielgrzymką apostolską do Austrii. Przebiegać ona będzie pod hasłem *Patrzeć na Chrystusa*. Głównym jej celem jest nawiedzenie sanktuarium maryjnego w Mariazell w związku z jubileuszem jego 850 - lecia. W tych dniach módlmy się wspólnie o duchowe owoce tej pielgrzymki, podobnie jak towarzyszyliśmy Śłudze Bożemu Janowi Pawłowi II w jego pielgrzymkach apostolskich.

3. Kościół w Polsce w najbliższych miesiącach zostanie ubogacony darem trzech nowych błogosławionych. Do chwały ołtarzy zostaną wyniesieni - 16 września w Licheniu ks. Stanisław Papczyński, założyciel księży marianów, - 30 września w Nysie matka Maria Merkert, założycielka siostr elżbietanek, - 27 października w Rzymie matka Celina Borzęcka, założycielka siostr zmartwychwstanek.

4. Na początku nowego roku szkolnego Biskupi zachęcają do modlitwy w intencji nauczycieli, rodziców i uczniów. Podkreślają znaczenie formacyjne, ewangelizacyjne i kulturowe lekcji religii. Wyrażają to przekonanie wbrew opiniom tych, którzy wciąż poddają w wątpliwość sensowność i prawomocność szkolnej katechezy. Przyjęli z zadowoleniem wiadomość, że od nowego roku szkolnego ocena z nauki religii - podobnie jak oceny

ze wszystkich przedmiotów, na które uczęszczają uczniowie – będzie wliczana do średniej ocen. W ten sposób szkoła sprawiedliwie doceni wysiłek młodych ludzi.

5. Kryzys polityczny ostatnich tygodni, jak i polemiki prowadzone w parlamencie i w mediach, skłaniają do refleksji nad poziomem i formą publicznej debaty. Przypominamy, że język polityka a zwłaszcza chrześcijanina i kapłana nie może być językiem nienawiści i agresji. Biskupi zgromadzeni na Jasnej Górze apelują o wzajemną miłość, kulturę i dialog, o odrzucenie wszelkich form niechęci wobec drugiego człowieka, który ma inne poglądy polityczne, należy do innej religii, rasy, czy narodu. Prezentowany w mediach styl rozmowy o Polsce, gdzie sprawy państwa schodzą na drugi plan, zniechęca Polaków, zwłaszcza młodych, do czynnego udziału w życiu społecznym i politycznym, osłabiając postawy patriotyczne. Równocześnie biskupi przypominają, że misja Kościoła nauczającego, w tym mediów katolickich, powinna służyć dobru Ojczyzny, nie utożsamiając się z żadnym ugrupowaniem politycznym. Niech przykład Sługi Bożego Jana Pawła II, który każdego człowieka traktował z miłością, będzie dla nas wszystkich zobowiązaniem i wyzwaniem.

W 50 rocznicę rozpoczęcia nawiedzenia parafii polskich przez kopię obrazu Jasnogórskiego biskupi błogosławią wszystkim ludziom dobrej woli, rodzinom i wspólnotom parafialnym.

*Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
polscy zgromadzeni na Jasnej Górze*

Jasna Góra, 26.08.2007 r

Źródło: http://www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2007826_0

NOWY SEKRETARZ GENERALNY KEP

Bp Budzik przejął obowiązki sekretarza generalnego Episkopatu Polski.

Kierownictwo nad Sekretariatem Episkopatu sprawuje od 8 sierpnia 2007 r. bp Stanisław Budzik. Stolica Apostolska zwolniła go z pełnienia obowiązków biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej. Dotychczasowy sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Piotr Libera formalnie przekazał urząd swojemu następcy podczas uroczystości w gmachu Sekretariatu KEP.

Na czas sprawowania urzędu (durante munere) sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski bp Stanisław Budzik nie ma obowiązku rezydowania na terenie diecezji tarnowskiej, której jest sufraganem, oraz wspomagania biskupa ordynariusza - decyzję Ojca Świętego w tej sprawie przekazał nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk.

Uroczystość przejęcia urzędu sekretarza generalnego KEP rozpoczęła się w południe wspólną Eucharystią. W kaplicy gmachu Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski obecni byli ustępujący sekretarz i biskup przejmujący obowiązki oraz pracownicy Sekretariatu.

Według Statutu Konferencji Episkopatu Polski, sekretarz generalny jest „stałym delegatem Konferencji do kontaktów z władzami państwowymi w sprawach dotyczących stosunków między Kościołem a Państwem, z zachowaniem kompetencji Stolicy Apostolskiej i w łączności z przewodniczącym Konferencji”. Z urzędu uczestniczy więc w pracach Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu RP i KEP oraz Kościelnej Komisji Konkordatowej. Jest członkiem Prezydium KEP i Rady Stałej Episkopatu. Troszczy się o przekazywanie członkom Konferencji dokumentów i niezbędnych informacji. Utrzymuje też kontakty z sekretariatami episkopatów innych krajów, zwłaszcza europejskich.

Pełniący od dziewięciu lat funkcję sekretarza generalnego KEP bp Piotr Libera został w maju br. mianowany przez papieża Benedykta XVI biskupem plockim. 16 czerwca, podczas 340. zebrania plenarnego odbywającego się w Kamieniu Śląskim, biskupi wybrali na stanowisko sekretarza generalnego Episkopatu biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej Stanisława Budzika.

Bp Stanisław Budzik ma 55 lat, jest doktorem habilitowanym teologii i profesorem nadzwyczajnym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Przyjął święcenia kapłańskie w 1977 roku. Kolejni ordynariusze tarnowscy powierzali mu odpowiedzialne funkcje w diecezji: dyrektora odradzającego się Caritas w latach 1989-1990 (abp Jerzy Ablewicz), dyrektora nowo założonego wydawnictwa diecezjalnego „Byblos” i rzecznika prasowego (bp Józef Życiński), a od 1998 r. – rektora Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie (bp Wiktor Skworc). Od trzech lat jest biskupem pomocniczym diecezji tarnowskiej. Jako dewizę biskupią obrał wezwanie „In virtute crucis” – „W mocy krzyża”. Jest delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło – Życie. Władza językiem niemieckim i włoskim, posługuje się także angielskim, hiszpańskim, rosyjskim, doskonale zna łacinę.

Po II wojnie światowej funkcje sekretarzy generalnych Episkopatu sprawowali kolejno: bp Zygmunt Choromański (1946-1968), abp Bronisław Dąbrowski (1969-1993), bp Tadeusz Pieronek (1993-1998) oraz bp Piotr Libera (1998-2007).

Źródło: http://www.episkopat.pl/?a=sekretarz_generalny

BISKUP SIEDLECKI

HOMILIA KS. BISKUPA ZBIGNIEWA KIERNIKOWSKIEGO, WYGŁOSZONA PODCZAS UROCZYSTOŚCI WNIEBOWZIĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ W KODNIU

„Wniebowzięcie Maryi – święto życia Boga w człowieku”

Drodzy Bracia i Siostry: Prezbiterzy pod przewodnictwem Księdza Dziekana, Ojcowie Kustosze Sanktuarium w Kodniu z Ojcem Prowincjałem na czele i Kustoszem tego Sanktuarium; Szanowni przedstawiciele władzy: Panie Pośle, Panie Wójcie i wszyscy przedstawiciele jakichkolwiek organizacji; Drodzy Pielgrzymi prowadzeni myślą o Maryi, potrzebami swoich serc czy powodowani szukaniem rozwiązań we własnym życiu, którzy przychodzą do tego Sanktuarium, by czerpać od Maryi i przez Marię nadzieję życia.

Maryja Matką pełni życia

Dzisiejsze święto jest świętem Maryjnym w pełnym tego słowa znaczeniu, gdyż wyraża ono docelowość życia Maryi, czyli jej zjednoczenie z Chrystusem w chwale nieba. To Jej święto wyraża uwieńczenie Jej życia, które było całkowicie w służbie Bogu, w służbie życiu i obecności Boga między ludźmi, aby ludzie mieli życie.

Jest to święto żyjących i stale szukających pełni życia; świadomych przechodniości życia, a jednocześnie pragnących jego pełni. Jest to również święto ludu, który tego dnia przychodzi do Maryi jako Matki z pierwocinami swojej pracy: uprawy roli, zbierania tego, co Bóg poprzez prawa natury daje nam do dyspozycji. Te wiązanki ziół, zbóż i kwiatów są wyrazem życia i jego przemijalności. Święto Wniebowzięcia jest również określane mianem święta Matki Boskiej Zielnej, ze względu na to, iż w tych przynoszonych wiązankach jest zawarta nadzieja, że te zebrane plony, owoce i zioła będą również służyły życiu człowieka.

Maryja jest Matką życia Boga w człowieku. Najpierw to życie zaistniało w Niej samej, Ona je przyjęła w sobie. Za Jej przyczyną i wzorem także w nas

może zaistnieć życie Boga. Bóg zechciał przez Nią przyjść do nas, ludzi, zechciał się Nią posłużyć. Stworzył Ją po to, by niejako z Niej „skorzystać”, abyśmy mogli poznać bliskość Boga. Jak ktoś powiedział: „Ona stała się stopniem, czy stopniami schodzenia Boga do człowieka”. To Bóg przez Nią zszedł do nas. Zszedł ze swojej boskiej nieograniczoności, by być z nami, jako jeden z nas w naszej kruchej cielesności. Teraz, po dopełnieniu tej ziemskiej misji, Maryja została wzięta no nieba. Bóg, Jej Syn, postawił Ją obok siebie, tak jak to przedstawiają liczne malowidła. Bóg wziął Ją na swój tron, by ta, która posłużyła do zstąpienia Boga na ziemię, miała udział w Jego chwale.

Bóg wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy

Tak, jak Maryja w swoim uniżeniu stała się jakby stopniem, po którym Bóg zszedł do nas, tak teraz w swoim wywyższeniu – pozostając pokornym, wyniesionym do chwały człowiekiem – staje się dla nas dzisiaj „stopniem”, „drabiną”, „drogą”, byśmy mogli kierować nasze życie ku Bogu, by powstawała w nas przestrzeń do spotykania Boga. Byśmy za wzorem Jej, jako Matki, również stwarzali w sobie możliwość obecności Boga w nas, w naszym śmiertelnym ciele, w naszym uniżeniu, którego podczas ziemskiego życia doświadczamy.

Ciało Maryi nie doznało rozkładu. Nasze grzeszne ciało, dotknięte grzechem, ulegnie rozkładowi, ale moc Boga jest ponad tymi procesami, które dokonują się w obumarłym ciele. Może je przewyciężyć. To właśnie Jezus Chrystus, jako pierwszy Zmartwychwstały, jest dla nas tego rękojmią, że i my zmartwychwstaniemy.

Święto Wniebowzięcia to święto stworzenia Bożego, które daje się Bogu kształtować i służy Bogu, by Jego chwała, Jego obecność mogła rozciągać się na całe stworzenie. To również święto tego stworzenia, które już w Maryi odbiera nagrodę, właśnie prze to wyniesienie. Jest to nasze święto w nadziei, że to, co stało się w Maryi, stanie się także w nas. Jest to święto, które pokazuje nam, gdzie jest nasze miejsce, dokąd zmierzamy i do kogo należymy. Jeśli my w naszej cielesności, w historii naszego życia staniemy się, podobnie jak Maryja, „stopniem” schodzenia Boga w naszą rzeczywistość, w głębię naszej słabości, bezradności, i z uległością pozwolimy Bogu wchodzić w nasze życie, wówczas możemy być pewni, że i On nas wyniesie.

Maryja wypowiedziała te słowa, które słyszeliśmy przed chwilą: „Wielbi Dusza moja Pana i raduje się Duch mój w Bogu, Zbawcy moim, bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy”.

Bóg chce wejrzeć w moje uniżenie

Dzisiaj musimy się siebie pytać: Czy Bóg, spoglądając na mnie, może wejrzeć na moje uniżenie? Nie chodzi o to, że może jestem poniżony w oczach innych i tego nie akceptuję, że przeciwko temu się buntuję. Chodzi o to, czy ja chcę być uniżony. Czy mam i pielęgnuję w sobie duchową prostotę, a nie wyniosłość ducha, czy potrafię żyć jak oddane Bogu stworzenie? Czy też może chcę wynosić się ponad innych, chcę być pierwszym, kimś kto dominuje, Bóg zaś spogląda w najniższe pokłady mojego życia, gdzie w pewnym sensie nie jestem obecny, kiedy żyję ideą poszukiwania wymyślanego szczęścia, kiedy biegnę za różnego rodzaju idolami, sukcesami, ułudami.

„Bóg wejrzał na uniżenie swojej służebnicy”. W tym święcie wywyższenia Maryi mamy jednocześnie zaproszenie, byśmy skorzystali z tego, że jesteśmy, lub że możemy być uniżeni, byśmy tam pozwolili spotkać się Bogu. To prawda, że my nie jesteśmy we wszystkim podobni do Maryi, Niepokalanie Poczętej, pełnej pokory i całkowicie oddanej Służebnicy Pana. Ona przyjęła do swoje łona Syna Bożego, który okazał się bardzo trudnym zadaniem, był to bowiem Król, który szedł pod krzyż, aby oddać życie pośród złości i przewrotności ludzkiej. Iść za takim Królem, mieć takiego Syna jako Króla – to trudne zadanie. Ona nie buntowała się. Poszła na górę stracenia i tam stała się także naszą Matką. To prawda, że my w naszym myśleniu i naszym pragnieniu nie jesteśmy do Niej podobni. W naszym uniżeniu bowiem chcielibyśmy korzystać z chwały, która powinna się nam należeć, ale nie chcemy do końca wejść w prawdę naszego życia.

Maryja nadzieją dla uniżonych

Jest prawdą, że Maryja była i jest człowiekiem tak, jak my i nie wstydzi się nas, kiedy błądzimy. Po to bowiem została wybrana i przeznaczona, przeżyła swoje życie aż po krzyż, byśmy my właśnie wtedy, kiedy się gubimy z powodu nieakceptacji, nie przyjmowania krzyża, uniżenia – mogli odnaleźć właściwą orientację życia. Ona przeżyła swoje życie, idąc aż pod krzyż Chrystusa. Nie zrobiła ze swojego życia kariery, nie stała się kimś, kto byłby

idolem w oczach innych, kto by zwodził innych; nie stała się kimś, kto ma osiągnięcia, kto się tym chlubi i chełpi, że konkurując z innymi okazał się lepszym, piękniejszym, bardziej godnym uznania czy zainteresowania. Ona zesłała na niziny naszego życia i to jest dla nas największą nadzieją, że wtedy, kiedy czegoś nam brakuje, jak w Kanie Galilejskiej, gdy zabrakło wina, kiedy widzimy, że w naszym życiu nie daje się jakoś związać końca z końcem – tam jest Matka, która potrafiła żyć pod krzyżem swego Syna – to jest dla nas nadzieją. Ona to przeżyła ze względu na nas, po to, by dawać nam szansę podnoszenia się, nie tracenia nadziei, że jest Ten, kto prędej, czy później dokona właściwego sądu, jak to mamy przedstawione w Jej Magnificat: „Rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich, strącił władców z tronu, bogatych z niczym odprawił”, wyniesie natomiast uniżonych, nakarmi głodnych, wywyższy pokornych – to jest dla nas nadzieją.

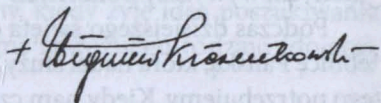
Podczas dzisiejszego święta dziękujemy Bogu za Maryję, za taką Służebnicę Pańską, która nadal służy życiu każdego z nas tam, gdzie najbardziej tego potrzebujemy. Kiedy nam czegoś brakuje, kiedy nie możemy poradzić sobie w życiu – uciekamy się i przychodzimy do Matki, wziętej do nieba, a zarazem tak bliskiej każdemu z nas, żeby jeszcze bardziej była z nami jako wzór. Chcemy więc czerpać z Niej, z Jej przykładu, z Jej macierzyńskiej roli, byśmy właściwie przeżywali przede wszystkim te trudne momenty naszego życia, próby, doświadczenia, krzyże. Tylko wtedy możemy w pełni docenić wartość tego życia, także wartość naszej cielesności i służenia nią drugiemu człowiekowi. Inaczej się to będzie objawiało w małżeństwie, inaczej w relacjach narzeczeńskich, w rodzinie, wśród przyjaciół czy sąsiadów. Dawanie siebie drugiemu nie może się obyć bez ofiary. Kto zechce używać swego ciała dla siebie, ten będzie błędził, tylko fałszywie się czymś nasyci i zostanie z pustymi rękoma.

Wejść w głębię życia, by tam spotkać Boga

Chcemy dzisiaj w to święto popatrzeć właściwie na to, jak my żyjemy, jak potrafimy wykorzystać to, co jest mocą i słabością naszego ciała. Podobnie też możemy wspomnieć wszystkie relacje władzy człowieka nad człowiekiem. Na ile nasza władza dzisiaj, nasi politycy chcą naprawdę służyć, czy tylko używać, korzystać dla siebie? Podobnie w naszych wszystkich relacjach zawodowych, rodzinnych, czy pojmując, to wszystko, co jest potencjałem w moim

życiu, jako okazję do służenia innym, czy chcę kierować wszystko ku sobie, żeby mnie było dobrze i wygodnie, żebym był pierwszy, chwalony itp.

Drodzy w Chrystusie Panu! Chciejmy w to święto spojrzeć z pokorą na Tę, która przeżyła uniżenie i dlatego jest wyniesiona do chwały niebios. Nam jest przeznaczona podobna droga, jeśli tylko zechcemy z niej skorzystać. Niech nasza wiara nie okaże się tutaj zbyt mała, nie odchodzićmy z tego miejsca, jako ludzie sceptyczni, wątpiacy, czy szukający wizji błyskotliwego szczęścia, niby lepszego życia. Chciejmy wrócić do samych siebie, wejść w głębię własnego życia, byśmy tam mogli spotkać Boga, Tego, który przez uniżenie Maryi zszedł do najgłębszych pokładów ludzkiego życia i wyniósł to ludzkie życie do swojej chwały. Amen.



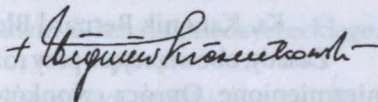
Biskup Siedlecki

Kodeń, 15 sierpnia 2007 r.

DEKRET

Po 3-letnim okresie istnienia Kapłańskiego Funduszu Emerytalno-Zapomogowego Diecezji Siedleckiej, jego rolę i zatwierdzone ad experimentum statut należy ocenić pozytywnie. Ponieważ zasady funkcjonowania Funduszu sprawdziły się w praktyce, niniejszym zatwierdzam statut w dotychczasowej formie na czas nieokreślony, zastrzegając możliwość wprowadzenia zmian w przyszłości.

Wszystkim kapłanom, którzy będą zarządzać Funduszem oraz z jego środków korzystać, z serca błogosławię.



Ks. Piotr Sawczuk
Kancelarz

Biskup Siedlecki

L.dz. 509/1/07

Siedlce, dnia 30 czerwca 2007 r.

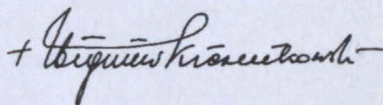
DEKRET

W związku z upływem 3-letniego okresu, na jaki był powołany Zarząd Kapłańskiego Funduszu Emerytalno-Zapomogowego Diecezji Siedleckiej, niniejszym, z dniem dzisiejszym, ustanawiam Zarząd na następne 3 lata, w następującym składzie:

- Ks. Kanonik Tadeusz Dziega – prezes
- Ks. Kanonik Piotr Sawczuk – sekretarz
- Ks. Prałat Jerzy Kalinka – skarbnik
- Ks. Kanonik Aleksander Kucharczuk – członek
- Ks. Kanonik Bernard Błoński – członek.

Zasady, obowiązujące przy rozpatrywaniu wniosków o pomoc, pozostają niezmienione. Oprócz członków Zarządu w składzie specjalnej Komisji pozostanie diecezjalny kurator starszych i chorych kapłanów oraz 2-3 księży zaproszonych przez prezesa ad casum, wśród których winien znaleźć się diecezjalny ojciec duchowny i własny dziekan potrzebującego kapłana.

Wszystkim kapłanom, którzy będą zarządzać funduszem oraz uczestniczyć w pracach Komisji przyznającej środki, z serca błogosławię.



Biskup Siedlecki

L.dz. 509/2/07

Siedlce, dnia 30 czerwca 2007 r.

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

NOMINACJE

- Ks. Adamski Andrzej**, ustanowiony asystentem kościelnym „Podlaskiego Echa Katolickiego” (01.08.2007).
- Ks. Bieliński Tomasz**, mianowany wikariuszem parafii św. Józefa w Siedlcach. Równocześnie została mu powierzona funkcja duszpasterza akademickiego w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Siedlcach (01.08.2007).
- Ks. Brzozowski Józef**, mianowany Dziekanem dekanatu międzyrzeckiego, na okres pięciu lat (01.07.2007).
- Ks. Czernecki Mikołaj**, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Kłoczewie (16.08.2007).
- Ks. Dadas Stanisław**, mianowany Dziekanem dekanatu włodawskiego, na okres pięciu lat (01.07.2007).
- Ks. Duda Jerzy**, mianowany prefektem alumnów I roku Wyższego Seminarium oraz wychowawcą młodzieży w Bursie św. Stanisława Kostki w Siedlcach (01.08.2007).
- Ks. Góral Henryk**, skierowany na studia w Instytucie Studiów nad Rodziną UKSW (01.09.2007).
- Ks. Hackiewicz Wojciech**, mianowany dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego oraz kierownikiem Działu Duszpasterstwa i Kultu (07.08.2007).
- Ks. Kindracki Paweł**, mianowany prefektem szkół średnich na terenie parafii katedralnej w Siedlcach oraz wicedyrektorem Instytutu Teologicznego i wykładowcą psychologii osobowości, katechetyki młodzieży oraz katechetyki specjalnej (01.09.2007).
- Ks. Lipiec Dariusz**, oddelegowany do pracy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, w charakterze asystenta w katedrze teologii charytatywnej, na okres pięciu lat (01.09.2007).
- Ks. Muszyński Tomasz**, mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łaskarzewie (01.09.2007).
- Ks. Olek Marcin**, mianowany dyrektorem Bursy św. Stanisława Kostki w Siedlcach (01.07.2007).
- Ks. Paluszkiewicz Marek**, mianowany prefektem szkół średnich na terenie parafii p.w. św. Stanisława BM w Siedlcach oraz wykładowcą i prowa-

dzącym ćwiczenia z historii wychowania oraz ćwiczeń z katechetyki materialnej i szczegółowej (01.09.2007).

Ks. Pieńkosz Jan, mianowany proboszczem parafii Narodzenia NMP w Motwicy (20.07.2007).

Ks. Piętka Piotr (arch. białostocka), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Rodziny i św. Apostołów Piotra i Pawła w Sobolewie (25.08.2007).

Ks. Sidoruk Mirosław Roman, ustanowiony kościelnym asystentem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej (01.07.2007).

Ks. Stefaniuk Janusz, mianowany wikariuszem parafii Ducha Świętego w Siedlcach (01.07.2007).

Ks. Sutryk Janusz, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Józefa w Międzyrzecu Podlaskim (08.08.2007).

Ks. Szambora Zbigniew, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Antoniego w Huszlewie (25.07.2007).

Ks. Szostakiewicz Jacek, ustanowiony redaktorem naczelnym „Wiadomości Diecezjalnych Siedleckich” (01.07.2007).

Ks. Wiatrak Paweł, mianowany ojcem duchownym Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Siedleckiej im. Jana Pawła II (01.08.2007).

Ks. Witkowicz Adam Grzegorz, mianowany wikariuszem parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie (01.09.2007).

Dk. Dziedzic Jarosław, skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Parczewie (01.08.2007).

Dk. Nasiłowski Karol, skierowany do pomocy duszpasterskiej w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie (01.08.2007).

ZWOLNIENIA

Ks. Bieliński Tomasz, zwolniony z funkcji prefekta alumnów I roku WSD oraz z zadań wychowawcy młodzieży w Bursie (31.07.2007).

Ks. Daniluk Adam, zwolniony z urzędu wikariusza parafii bł. Honorata w Białej Podlaskiej. Praca duszpasterska w Kanadzie (30.06.2007).

Ks. Domański Michał, zwolniony z urzędu proboszcza parafii p.w. św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim oraz Dziekana dekanatu międzyrzeckiego i przeniesiony na emeryturę (30.06.2007).

Ks. Góral Henryk, zwolniony z urzędu wikariusza par. Przemienienia Pańskiego w Łukowie (31.08.2007).

- Ks. Jakoniuk Stanisław Józef**, zwolniony z urzędu proboszcza parafii Narodzenia NMP w Motwicy i przeniesiony na emeryturę (19.07.2007).
- Ks. Krasuski Grzegorz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Chrystusa Króla w Jedlance. Urlop zdrowotny (30.06.2007).
- Ks. Lipiec Dariusz**, zwolniony z funkcji prefekta 4 Liceum Ogólnokształcącego im. Hetmana S. Żółkiewskiego w Siedlcach (31.08.2007).
- Ks. Mioduszewski Dariusz**, zwolniony z funkcji asystenta kościelnego Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej (30.06.2007).
- Ks. Pieńkosz Jan**, zwolniony z funkcji ojca duchownego oraz wykładowcy WSD (19.07.2007).
- Ks. Pocijtek Mieczysław**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Antoniego w Kotuniu. Urlop zdrowotny (15.07.2007).
- Ks. Samsel Krzysztof**, zwolniony z funkcji redaktora naczelnego „Wiadomości Diecezjalnych Siedleckich” (30.06.2007).
- Ks. Siedlanowski Paweł**, zwolniony z funkcji asystenta kościelnego „Podlaskiego Echa Katolickiego”, z funkcji kierownika Działu ds. Mediów Kurii Diecezjalnej Siedleckiej oraz jej rzecznika prasowego. 2-letni urlop naukowy (31.07.2007).
- Ks. Szostakiewicz Jacek**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Bożego Ciała w Siedlcach (30.06.2007).
- Ks. Zabiegałowski Sławomir**, zwolniony z funkcji duszpasterza akademickiego w Siedlcach. Praca duszpasterska w Polskiej Misji Katolickiej we Francji (30.06.2007).
- Ks. Kazimierz Żelisko**, zwolniony z urzędu proboszcza parafii M. B. Częstochowskiej w Krzesku i przeniesiony na emeryturę (24.07.2007).

PRZENIESIENIA

- Ks. Bartosik Robert**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Wojciecha w Górkach k. Łosic (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Józefa w Trąbkach (01.07.2007).
- Ks. Bobrowski Leon**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Jana Chrzyciela w Kłoczewie (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Wiśniewie k. Siedlec (01.08.2007).
- Ks. Bochiński Grzegorz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Elżbiety Węgierskiej w Konstancy nowie (30.06.2007), mianowany

- wikariuszem parafii p.w. św. Stanisława BM i św. Aniołów Stróżów w Zbuczynie (01.07.2007).
- Ks. Brzozowski Józef**, przeniesiony z parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie do parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim (01.07.2007).
- Ks. Bylina Sławomir**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Michała Archanioła w Mordach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Bożego Ciała w Siedlcach (01.07.2007).
- Ks. Całus Adam Jan**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. Niepokalanego Serca NMP w Wilczyskach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Małgorzaty w Ulanie (01.07.2007).
- Ks. Cąkała Jerzy**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Józefa w Międzyrzecu Podlaskim (07.08.2007), mianowany proboszczem parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kożuszki 08.08.2007).
- Ks. Cierzyk Marcin Piotr**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Pratulinie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Marcina Biskupa w Stężycy (01.07.2007).
- Ks. Ciok Andrzej**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Przesmykach (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu (01.08.2007).
- Ks. Dadas Stanisław**, przeniesiony z parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Wierzbnie do parafii Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie (01.07.2007).
- Ks. Filipiuk Bogusław**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ducha Świętego w Siedlcach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Chrystusa Króla w Jedlance (01.07.2007).
- Ks. Gałązka Jarosław**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii św. Antoniego Padewskiego w Huszlewie i mianowany proboszczem parafii Zwiastowania NMP w Makarówce
- Ks. Góral Henryk**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Leopoldowie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie (01.07.2007).
- Ks. Haraszczuk Adam**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Ducha Świętego w Siedlcach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. bł. Honorata w Białej Podlaskiej (01.07.2007).

- Ks. Jaworski Grzegorz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Wiśniewie k. Siedlec (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła w Korytnicy Łaskarzewskiej (01.08.2007).
- Ks. Juszczuk Eugeniusz**, przeniesiony z parafii Zwiastowania NMP w Makarówce do parafii św. Stanisława Kostki w Kosyniu (01.07.2007).
- Ks. Kasprzycki Jerzy**, zwolniony z urzędu proboszcza parafii p.w. św. Andrzeja Boboli w Wytyczynie (03.08.2007), mianowany proboszczem parafii p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Małaszewiczach (04.08.2007).
- Ks. Kieliszek Andrzej**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii M. B. Częstochowskiej w Krzesku i mianowany proboszczem tejże parafii (24.07.2007).
- Ks. Kozłowicz Grzegorz Stanisław**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Jakuba Apostoła w Przesmykach (01.08.2007).
- Ks. Kozłowski Bogdan**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Drelowie (31.08.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła w Grębkowie (01.09.2007).
- Ks. Liszko Maciej**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła w Korytnicy Łaskarzewskiej (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Wszystkich Świętych w Sobieniach Jeziorach (01.07.2007).
- Ks. Matysiak Grzegorz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. Zwiastowania NMP w Żelechowie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Stoczku Łukowskim (01.07.2007).
- Ks. Mikołajczuk Tomasz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łaskarzewie (15.07.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Antoniego w Kotuniu 16.07.2007).
- Ks. Mroczek Jan**, przeniesiony z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Próchenkach do parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Wierzbnie (01.07.2007).
- Ks. Mućka Wiesław**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. bł. Honorata w Białej Podlaskiej (01.07.2007).

- Ks. Nikoniuk Zbigniew**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach (31.08.2007), mianowany proboszczem parafii obrządku bizantyńsko-słowiańskiego w Kostomłotach (01.09.2007).
- Ks. Pańniczek Tomasz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Marcina Biskupa w Stężycy (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Łaskarzewie (01.07.2007).
- Ks. Pełka Krzysztof Antoni**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Hadynowie (30.06.2007), posłany do pracy w Katolickim Radiu Podlasie (01.07.2007).
- Ks. Pietrasik Adam Antoni**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. bł. Honorata w Białej Podlaskiej (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Parczewie (01.08.2007).
- Ks. Połóg Sławomir**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła w Osiecku (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Hadynowie (01.07.2007).
- Ks. Poterek Konrad**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Bartłomieja Apostoła w Grębkowie (31.09.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Okrzei (01.09.2007).
- Ks. Sałasiński Daniel**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Stanisława BM i św. Aniołów Stróżów w Zbuczynie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Trójcy Świętej w Janowie Podlaskim (01.07.2007).
- Ks. Sawiuk Piotr**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Małaszewiczach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Zwiastowania NMP w Żelechowie (01.07.2007).
- Ks. Taratycki Norbert**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Józefa w Trąbkach (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Wniebowzięcia NMP w Leopoldowie (01.07.2007).
- Ks. Turyk Tadeusz**, przeniesiony z parafii św. Stanisława Kostki w Kosyniu do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Próchenkach (01.07.2007).
- Ks. Wakuła Tomasz Jan**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Jana Chrzciciela w Parczewie (31.07.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Łomazach (01.08.2007).

- Ks. Wałęciuk Leszek**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Okrzei (31.08.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Drelowie (01.09.2007).
- Ks. Witkowicz Adam Grzegorz**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podl. (30.06.2007), mianowany prefektem Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Ks. Kard. S. Wyszyńskiego w Łukowie (01.07.2007).
- Ks. Wojtkowicz Artur**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. bł. Honorata w Białej Podlaskiej (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie (01.07.2007).
- Ks. Zawistowski Adam**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. Narodzenia NMP w Motwicy (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. Niepokalanego Serca NMP w Wilczyskach (01.07.2007).
- Ks. Zozuła Andrzej**, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Małgorzaty w Ulanie (30.06.2007), mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Wojciecha w Górkach k. Łosic (01.07.2007).
- Ks. Żywczok Aleksander**, zwolniony z urzędu proboszcza parafii p.w. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kozuszkach (03.08.2007), mianowany proboszczem parafii p.w. św. Andrzeja Boboli w Wytycznie (04.08.2007).

NEOPREZBITERZY

- Ks. Banasiuk Krzysztof**, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Elżbiety Węgierskiej w Konstantynowie (01.07.2007).
- Ks. Czernecki Mikołaj**, od 1 lipca do 15 sierpnia 2007 roku, posługa duszpasterska w Domu Pomocy Społecznej „Dom nad stawami” oraz w szpitalu przy ul. Bema 2 A w Siedlcach.
- Ks. Czerwiński Mariusz**, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Małaszewiczach (01.07.2007).
- Ks. Denicki Tomasz**, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Michała Archanioła w Mordach (01.07.2007).
- Ks. Karwowski Andrzej**, mianowany wikariuszem parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Komarówce Podlaskiej (01.07.2007).
- Ks. Kruk Piotr**, mianowany wikariuszem parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Starym Opolu (01.07.2007).
- Ks. Mościcki Michał**, mianowany wikariuszem parafii Przemienienia Pańskiego w Wisznicach (01.07.2007).

Ks. Skolimowski Łukasz, mianowany wikariuszem parafii Ducha Świętego w Siedlcach (01.07.2007).

Ks. Wasyliew Piotr, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Pratulinie (01.07.2007).

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA ZAKONNEGO

O. Archimandryta Piętka Roman, MIC, zwolniony z urzędu proboszcza parafii obrządku bizantyńsko-słowiańskiego w Kostomłotach (31.08.2007).

O. Bok Franciszek, OMI, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Teresy w Siedlcach (30.06.2007).

O. Dworek Sławomir, OMI, zwolniony z zadań referenta Działu Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego przy Kurii Diecezjalnej Siedleckiej (01.07.2007).

O. Klim Krzysztof, OMI, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Anny w Kodniu (01.07.2007).

O. Klim Krzysztof, OMI, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Anny w Kodniu (07.08.2007).

O. Kordek Andrzej, OMI, zwolniony z urzędu wikariusza parafii p.w. św. Anny w Kodniu (30.06.2007).

O. Skrzydło Mirosław, OMI, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Siedlcach (01.07.2007).

O. Szafrąński Tomasz, OMI, mianowany wikariuszem parafii p.w. św. Anny w Kodniu (08.08.2007).

INNE ZMIANY

P. Siłakowicz Piotr, mianowany ekonomem Bursy św. Stanisława Kostki w Siedlcach (01.08.2007).

ZMARLI KAPŁANI

ŚP. KS. KAZIMIERZ NOWAK

Urodził się 4 III 1946 r. w parafii Malowa Góra, był najmłodszym synem Stanisława i Kazimiery z d. Łozak. W 6 roku życia rozpoczął naukę w szkole podstawowej w Berezówce, następnie po ukończeniu tej szkoły uczęszczał do liceum ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej i uzyskał świadectwo maturalne w 1965 r.

W lipcu tegoż roku wstąpił do Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w Stadnikach, w którym przebywał trzy lata.

Dnia 26 VIII 1968 r. podjął decyzję opuszczenia Zgromadzenia, ponieważ nie odpowiadało mu życie wspólne i poprosił o przyjęcie na III rok Wyższego Seminarium Duchownego w Siedlcach. Prośbę swą motywował tym, że pragnie zostać księdzem diecezjalnym i pracować na terenie rodzinnej diecezji siedleckiej czyli podlaskiej. Został przyjęty w poczet alumnów seminarium naszej diecezji; w codziennym życiu seminaryjnym był dobry i koleżeński, wykazywał uzdolnienia plastyczne, wykonywał różne dekoracje, a na wycieczkach organizowanych w trakcie nauki w seminarium przejawiał duże zdolności kulinarne, zawsze był kucharzem.

Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk JE Ks. Biskupa dr Jana Mazura w katedrze siedleckiej w dn. 9 VI 1973 r. Jako neoprezbiter w dn. 1 VII 1973 r. otrzymał nominację na wikariusza par. Wereszczyn. Następnie pracował jako wikariusz w parafiach: Kąkolewnica: 1974-76; Jeziorzany: 21 VIII 1976-26 XI 1976; Rozbity Kamień: 1977-78; Górzno: 1978-79; Korytnica Węgrowska 1979-80. W dniu 27 V 1980 r. ks. Kazimierz otrzymał nominację na proboszcza parafii Połoski, a zarazem od 24 września został mianowany proboszczem par. Choroszczyńska. Od 6 VII 1981 został przeniesiony na proboszcza par. Witoroż, a od 20 VIII 1985 r. został proboszczem par. Stary Brus, tu był także wicedziekanem dekanatu hańskiego.

Następnie pracował w parafiach : Górkki – od 13 XI 1993 r.; Pruszyń od 30 VIII 1994 r.; Górzno od 20 VIII 1995 r.; od 4 IX 1996 r. przez 2 lata był na urlopie zdrowotnym, a w lipcu 1998 r. został proboszczem w Radzikowie Wielkim.

Od 11 września 2000 r. przez okres jednego roku przebywał jako rezydent w par. św. Zygmunta w Łosicach, a także w par. Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej i w domu księży emerytów w Siedlcach.

W dniu 15 VII 2004 r. otrzymał nominację na proboszcza par. Sławatycze.

Ks. Kazimierz od 2001 r. zaczął się leczyć na cukrzycę i nadciśnienie, coraz częściej przebywał w szpitalach i sanatoriach, w 2006 r. badania lekarskie wykazały, że jest chory także na białaczkę, przebywał na leczeniu, na oddziale onkologii w szpitalu wojewódzkim w Siedlcach, kiedy go odwiedzałem, widziałem, jak bardzo cierpiał. Ze szpitala w Siedlcach został przewieziony do szpitala w Warszawie i tam w Wielką Sobotę, 7 IV 2007 r. zmarł.

W dniu 11 IV 2007 r. w Sławatyczach o godz. 10.00, mszy św. żałobnej za śp. Ks. Kazimierza Nowaka przewodniczył i homilię wygłosił JE Ks. Biskup Zbigniew Kiernikowski, biskup siedlecki, w koncelebrze uczestniczyło ok. 80 księży, po mszy św. przemówił dziekan włodawski ks. kan. Józef Brzozowski.

Następnie ciało śp. Ks. Kazimierza zostało przewiezione ze Sławatycz do jego rodzinnej parafii Malowa Góra, tutaj mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił JE Ks. Biskup Henryk Tomasik, biskup pomocniczy, a po mszy świętej przemawiali: ks. kan. Tadeusz Wasiluk, dziekan zbuczynski – kolega z roku święceń zmarłego ks. Kazimierza, a także dr Czesław Sudewicz – kolega szkolny zmarłego oraz proboszcz par. Malowa Góra, ks. Kazimierz Momont. Modlitwy na cmentarzu prowadził dziekan terespolski ks. kan. Ryszard Andruszczak, kolega z roku zmarłego i dziekan dekanatu, do którego przynależą rodzinna parafia zmarłego ks. Kazimierza Nowaka.

Niech Chrystus Pan będzie jego nagrodą.

Ks. Stanisław Ryszkowski

DODATEK

Ks. Roman Krawczyk

KULTURA WSPÓŁCZESNA W ŚWIETLE BIBLI

Doświadczamy na każdym kroku, jak współczesna cywilizacja ekscytuje szczególnie silnie żądę posiadania, luksusu, coraz gwałtowniejszego pięcia się w górę. Najbardziej charakterystyczną cechą tej cywilizacji jest to, że rozwija się ona jako cywilizacja „produkcji coraz więcej” i „nabywania coraz więcej”¹. W rezultacie kultura współczesna we wszystkich swoich segmentach zaczyna się stawać po prostu - towarem. Oto przykłady, zaczniemy od polityki. W kampanii wyborczej kandydat musi się najpierw sprzedać, dostosować w swoim wyglądzie, sposobie mówienia i argumentowania do oczekiwań społecznych. Dopiero potem - po wyborach - przychodzi czas prawdy; okazuje się wtedy, co to za „twar”.

Towarem są liderzy młodzieżowej kontrkultury oraz ich utwory. Zostali skomercjonalizowani, dali się kupić. Wytwórcie fonograficzne dyktują i decydują, jaki „twar” pójdzie, jaki kupią klienci, jak ma wyglądać artysta; mniej chodzi o twórcę, o jego artystyczną wartość, bardziej o wyszukany, zadziwiający sposób jego wykonania.

Towarem traktowanym instrumentalnie stała się również informacja. Jest to o tyle istotne, że w społeczeństwie postprzemysłowym rośnie rola usług informacyjnych, rola wiedzy teoretycznej. Wiedza uzyskała status głównego motoru produkcji i postępu. Tymczasem informacja jako dziedzina kultury nie ma charakteru wyłącznie instrumentalnego, ma przede wszystkim charakter autoteliczny; to jest jej cecha definicyjna - jedynie wtórnie nabiera wymiaru instrumentalnego. Informacja traktowana instrumentalnie staje się towarem jak każdy inny i wtedy mniej służy duchowemu wyzwoleniu człowieka, a coraz bardziej zyskowej produkcji w skali globalnej. Konsekwencją utowarowienia informacji jest handlowy charakter całej kultury, a kryterium rynkowe nie zawsze jest gwarantem jakości. Walka o widza nie prowadzi do polepszenia jakości programów, a przeciwnie, eliminuje

¹ Zob. K. T. Toepflitz, *Mieszkańcy masowej wyobraźni*, Warszawa 1970.

coraz skuteczniej wszystkie bardziej ambitne, a więc i trudniej zrozumiałe dla masowego odbiorcy audycje².

Zwykliśmy dotąd mówić: literatura piękna. Teraz literatura nie musi być „piękna”, wystarczy, że będzie użyteczna; talent literacki jako taki liczy się mniej niż talent literacki użytkowy: w reklamie, scenariuszach filmowych, telewizyjnych itd. A więc: zamiast dzieł, liczą się produkty. Rezultat? Współczesny konsument literatury nie szuka już w niej oparcia, rady czy inspiracji duchowej - szuka rozrywki. Na naszych oczach literatura zmienia swoją rolę: przestaje być powołaniem, staje się rodzajem intelektualnego relaksu, i tym samym stacza się na margines życia społecznego. Podobnie w sztuce: dla muzeum ważniejszy jest sponsor niż artysta. Muzea ze świątyni sztuki przemieniają się w samowystarczalne przedsiębiorstwa kulturalne.

Kryterium opłacalności wypiera autoteliczne motywy działań w kulturze, nie wyklucza ich całkowicie, ale właśnie wypiera, marginalizuje. Pierwoszoplanowym celem staje się opłacalność, zysk. Utowarowienie informacji ma jeszcze inne, groźne społecznie konsekwencje. Jeśli informacja jest towarem, to stać na nią będzie tylko bogatych; niskie dochody będą oznaczać ograniczenie dostępu do informacji. W rezultacie innowacje technologiczne będą raczej utrwalać istniejące nierówności. „Dziedzina informacji z samej swej istoty daje pracę elicie, a nie masom”³. Konsekwencją będzie trwanie i rozrastanie się grup upośledzonych, klasa pariasów wyłączonych z dorobku cywilizacji informatycznej. Nowe technologie bardziej rozszerzają władzę wielkich korporacji niż obywateli; tworzą nowy proletariatus - proletariatus informatyczny.

Zjawisko utowarowienia kultury obejmuje swoim zasięgiem cały świat. Świat zamienia się obecnie w globalne centrum handlowe. Globalizacja rynków finansowych i rynków pracy wiąże się w ostatecznym rozrachunku z rynkiem towarów i usług, ten zaś funkcjonuje tym lepiej, im bardziej rozprzestrzenia się na świecie kultura konsumpcji odpowiadająca interesom koncernów. Stąd troska koncernów o to, by wytwarzać zapotrzebowanie na swoje produkty i to na zapotrzebowanie maksymalnej ilości klientów. To zapotrzebowanie może nie odpowiadać lub nawet pozostawać w sprzeczności z kulturą życia codziennego nabywców, na których liczy producent. Na przykład gdy Coca Cola dotarła do Azji, pojawił się problem pogodzenia

² T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe*, Kraków 1998, s. 294-295.

³ T. Goban-Klas, dz. cyt., s. 295.

jej konsumpcji z kulturą mieszkańców Azji, którzy pili herbatę, z czym związane były różne rytuały rodzinne i religijne.

Rozprzestrzenianie się globalnej kultury konsumpcji wymaga określonego stopnia infantyilizacji. Agresywny marketing czyni z obywateli jednostki, z jednostek konsumentów, a z konsumentów dzieci. Strategie sprzedaży stosowane przez koncerny apelują do dziecka w nas. Do dziecka, które mówi: „Ja chcę”, „daj mi” i które wszędzie na świecie ma mniej więcej taki sam gust i daje się zadowolić fast foodem, sportowym obuwiem, całą i filmami z Hollywoodu⁴.

Tak więc komercjalizacja idzie w parze z infantyilizacją. Globalne przedsiębiorstwa - na przykład filmowe - tworzą dzieła kultury masowej, które operują infantylnym językiem (wiele filmów hollywoodzkich, opery mydlane, clipy MTV). Intencją twórców tych filmów łatwo odczytać: chodzi o **sprzedaż** oraz - co bardziej szkodliwe - formowanie **infantylnych gustów odbiorczych**.

Pojawianie się nowych produktów, także kulturowych, nie oznacza, że zwiększa się różnorodność wyborów (ofert kulturalnych, stylów życia itp.). Zwiększanie podaży produktów lub usług nie tworzy różnorodności: zwiększa jedynie szaty zewnętrzne, dodatki, „przybrania” (na przykład proszek do prania z mnóstwem odmian), a zmniejsza globalną różnorodność kultur, spychając na dalsze miejsca zjawiska kultury lokalnej. Koncerny popierają często inicjatywy społeczne i projekty kulturowe (na przykład finansują szkoły podstawowe, pomagają zwiększać nakłady gazet, uruchamiać stacje radiowe i telewizyjne) - ale jednocześnie zamieniając życie publiczne w centrum handlowe.

Wielu uczonych dostrzega narastające zagrożenie technopolem, czyli dominacją techniki nad kulturą. Jak to się objawia? Po pierwsze, produkcja bogactwa łączy się ze społecznym wytwarzaniem ryzyka. Problemem staje się (w krajach rozwiniętych!) nie głód, lecz strach. Społeczeństwo bogate jest społeczeństwem ryzyka.⁵ Po drugie, sam rozwój technologiczny nie zmienia typu ustroju, natomiast tworzy podłoże dla gruntownej zmiany warunków i stylu życia. Styl życia zaczyna być organizowany wedle wzorów stworzonych przez fast foody (potrawy przygotowywane przez bary szybkiej obsługi:

⁴ B. Barber, Perwersja wolności, „Forum” nr 31(2000) z 30.07.2000.

⁵ J. Czapiński, Uziemienie duszy polskiej, „Kultura i Społeczeństwo” 38 (1994) nr 3, s. 17-20.

hamburgery, hot dogi, frytki, pizza, kebab itp.), restauracje McDonald's itp. Ale „macdonalizacja” życia to nie tylko potrawy „hamburgeropodobne”, to także pośpiech, standaryzacja, efektywność, podatność na manipulacje, a to wszystko stanowi zagrożenie dla twórczości jako istotnego wyróżnika osoby ludzkiej. Wrogiem twórczości, a także odtwórczości ze strony odbiorcy jest ignorancja. Otóż - obywatele technopolu cechuje coraz większa ignorancja, mimo stwarzania pozorów czegoś przeciwnego. Ignorancja może wynikać z braku dostępu do wiedzy, może być wynikiem przeszkód stawianych przez dogmat, ideologię, pewien styl życia, ale także - paradoksalnie - może ją powodować redukcja wymagań w wielu dziedzinach życia. Nowe podejście do spraw kultury w społeczeństwie stechnicyzowanym zawiera w sobie pośrednią zachętę, abyśmy naszą wiedzę odstąpili komputerowi. A wraz z nią pamięć i inteligencję. Redukcja wymagań na każdym kroku: wszystko jest przystępne, gotowe, wystarczy mieć pieniądze i kupić, przepisać z komputera.

Towarem - niestety - zaczyna się stawać nieraz religia; robi się nieraz wszystko, by znaleźć sposób na to, jak się przypodobać wiernym przyciągnąć ich, jak się sprzedać. I tak religia staje się produktem, który wymaga odpowiedniej reklamy. Nabożeństwa okrasza się przebojami rockowymi, mini przedstawieniami, a w niektórych krajach (np. w Brazylii) nawet aerobikiem.

Skoro prawie wszystkie formy kultury zaczynają się stawać towarem, zapytajmy: jaki jest związek pieniędzy z kulturą?

Kultura jest dobrem osobliwym: może się bez pieniędzy obejść, pieniądze mogą jej zarówno pomagać, jak i szkodzić. Nie ma prostej zależności między budżetem resortu kultury, a jej wytworami. Jaki był budżet na kulturę epoki Mickiewicza i Słowackiego? Czy nakłady na kulturę miały wpływ na poezje Herberta, Miłosa, Szymborskiej? Pieniądze są raczej wątpliwym czynnikiem kulturotwórczym⁶.

Warto tu przypomnieć zdania z Pisma Świętego: „Przypatrzcie się liliom na polu jak rosną: nie pracują ani przędą. A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich (Mt 6,28-29). Nie mogę nie przytoczyć w tym miejscu sceny opisaną przez Diogenesa Laertiosa w „Żywotach słynnych filozofów” (VI,38). Otóż, gdy pewnego dnia

⁶ Pieniądze są niewątpliwie absolutnie niezbędne dla tej dziedziny kultury symbolicznej, którą jest nauka i badania naukowe.

Diogenes Cynik wygrzewał się w słońcu w Kraneionie, nadszedł Aleksander Wielki, pan całej ziemi, dla którego wszystko było możliwe i zwrócił się do Diogenesa: „Proś mnie o cokolwiek zechcesz”. Diogenes zaś odpowiedział: „Nie zasłaniaj mi słońca”. Diogenes nie wiedział, na co mogłaby mu się zdać ogromna potęga Aleksandra; aby być szczęśliwym w tym momencie wystarczyło mu słońce, to słońce, które jest do dyspozycji wszystkich. Inaczej mówiąc, wystarczyło mu przekonanie o bezużyteczności wszystkich tych rzeczy, które może dać potęga ludzka, ponieważ szczęście pochodzi z wnętrza, a nie z zewnątrz. Skoro jestem przy filozofii greckiej, to jeszcze jedno zdanie z Heraklita: „Jeśli szczęście polegałoby na przyjemnościach ciała, to szczęśliwymi musielibyśmy uznać woły, które mają co jeść”.

Natomiast problemem człowieka jest nie tyle to, co mieć i co robić, ile to, czym być. Prawdziwym zadaniem człowieka nie jest pomnażanie - przez technikę swoich rzeczy, lecz pomnażanie - przez kontemplację - siebie samego. Pomnażanie rzeczy - to cywilizacja, „pomnażanie” siebie samego - to kultura. Przejdźmy zatem do Biblii pytając o kulturę. W Biblii nie ma dokładnego odpowiednika terminu „cultura”⁷; najbliższym dla kultury pojęciem byłby według mnie grecki termin „paideia” oznaczający kształtowanie w człowieku ideału człowieczeństwa⁸. Z kolei, łaciński termin „cultura” ma sens dynamiczny, nie statyczny - oznacza nie „uprawę”, lecz „uprawianie” (cultura agri - uprawianie pola, cultura animi - uprawianie umysłu), opracowywanie czegoś, narzucanie ładu według ustalonych przez człowieka wzorów, pielęgnowanie, kształcenie, doskonalenie, termin „cultura” ma więc wyraźnie dynamiczny, czynnościowy charakter. A zatem - kultura jawi się jako proces, jako czynność intelektualna i duchowa człowieka poprzedzająca logicznie rzecz biorąc - takie czy inne jej wyniki. Cecha kulturowości to piętno specyficznie typowe dla osoby ludzkiej - w odróżnieniu od cywilizacji, która oznacza całość dorobku materialnego ludzkości lub jakiejś społeczności jako rezultat kulturowej działalności człowieka. Otóż - problem naszych czasów polega na tym, że cywilizacja (technika, technologia, technopol, macdonalizacja itd.) zaczyna zagrażać kulturze. Technopolis zaczyna powodować technokalectwo⁹.

⁷ M. Filipiak, Socjologia kultury, Lublin 2003.

⁸ E. Jaeger, Paideia, T. 1-2, Warszawa 1962.

⁹ N. Postman, Technopol, Warszawa 1995.

Przede wszystkim technokalestwo duchowe. Cywilizacja okazuje się oszustem, który wmawia człowiekowi, że jest właścicielem świata, że ma prawo i powinien korzystać ze wszystkich dóbr tego świata, a przede wszystkim - że wszystkie, coraz to nowsze osiągnięcia cywilizacyjne zapewnią mu szczęście. Niestety, uzasadnienie takiego poglądu znajdowano przez wieki w tekście z Księgi Rodzaju 1,26-28: „A wreszcie rzekł Bóg: uczynmy człowieka na nasz obraz, podobnego nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi. Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną...”. Tekst ten najczęściej rozumiano w ten sposób, że człowiek z nadania Bożego ma prawo zdobywać ziemię, czynić ją sobie poddaną, bo jest obrazem Bożym. W tekście tym niewątpliwie chodzi o „panowanie” człowieka nad światem, problem jednak w tym, że panowanie może być władcze, zaborcze, egoistyczne, wyniszczające świat, albo odwrotnie: opiekuńcze, troskliwe, służebne wręcz.¹⁰

Otóż w naszym tekście chodzi o tę właśnie drugą - opiekuńczą, służebną - formę relacji człowieka ze światem. Doprecyzowuje tę myśl wyrażenie o człowieku jako obrazie Bożym. Człowiek jest obrazem Bożym nie z racji swojej natury, istoty, wyposażenia, lecz racji swojej funkcji wobec świata, funkcji, którą ma spełniać w imieniu i niejako w zastępstwie Boga. Czyli - człowiek jest obrazem Bożym dla służby - dla służby ziemi. Dlatego po zdaniu o obrazie Bożym autor biblijny kontynuując swoją myśl o misji zleconej ludziom powie: Bóg stworzył ludzi na swój obraz „aby zaludnili ziemię... aby panowali” (Rdz 1,27). Myśl ta jest zawarta bardzo wyraźnie także w biblijnej relacji o raju (Rdz 2,4-25). Stworzywszy człowieka Jahwe umieścił go na ziemi, owszem, w warunkach rajskich, ale na ziemi, i przykazał mu, aby tę ziemię „uprawiał i doglądał”, jak czytamy w Biblii Tysiąclecia (Rdz 2,15). W tekście oryginalnym Biblii te dwa ostatnie słowa brzmią nieco inaczej: Bóg umieścił człowieka na ziemi nie, aby ją „uprawiał i doglądał”, lecz aby jej „służył i strzegł” (abad i szamar).

Służył tak, jak sługa służy Panu, i strzegł tak, jak pasterz strzeże swojej trzody, gospodarz swego domu a matka swego dziecka.

A zatem: człowiek ma ziemi służyć, ubogacać ją swoją pracą, być jej opiekunem i troskliwym zarządcą i w ten sposób „pomnażać” siebie, i to jest

¹⁰ K. Wajs, Człowiek a natura - różnorodność postaw, „Znak” 291(1978).

właśnie kultura. Na ziemi - jak czytamy w 1 Krn 29,15 – „jesteśmy pielgrzymami¹¹ i przybyszami”. Nie jesteśmy generacją jedyną ani ostatnią - po nas przyjdą kolejne pokolenia. Dlatego ziemia - żywicielka rodziny ludzkiej ze wszystkimi swoimi bogactwami naturalnymi, wodą i czystym powietrzem, powinna być według Biblii traktowana jak świętość.

Gdy na pustyni judzkiej Jahwe ukazał się Mojżeszowi i później jego następcy Jozuemu, usłyszeli naksaz, by zdjęli obuwie: „Albowiem miejsce, na którym stoisz jest ziemią świętą” (Wj 3,5; Joz 5,15). Nie tylko na pustyni synajskiej, ale i na wschodzie i zachodzie, południu i północy - wszędzie ziemia jest święta¹². Święta i - wieczna: „Jedno pokolenie odchodzi, drugie pokolenie przychodzi, lecz ziemia trwa po wszystkie czasy” (Koh 1,4). Ziemia (= świat) jest własnością Boga („Jego jest ziemia”: Ps 24,1; 89,12), On jest jej stwórcą („Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”: Rdz 1,1) On dysponuje dobrami ziemi (Rdz 2,16 n), On ustanawia jej prawa (Wj 23,10), On jest jej Panem (Hi 38,4-7). Dlatego paradoksalnie stwierdzi św. Paweł: ludzie powinni „korzystać z tego świata tak, jakby z niego nie korzystali” (1 Kor 7,31), a ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali” (1 Kor 7,30). Człowiek dzierżawca ziemi powinien dążyć do tego, „co w górze, a nie do tego co na ziemi” (Kol 3,2). To, co na ziemi, nie ma być głównym celem jego zabiegów, lecz jedynie narzędziem jego duchowego, kulturowego bogacenia się.

Na koniec powtórzę, co powiedziałem wyżej: cywilizacja to pomnażanie rzeczy, kultura to „pomnażanie” siebie samego. Jesteśmy świadkami niebywałego rozwoju cywilizacji i towarzyszącej temu procesowi wierze w nieograniczone możliwości technologiczne człowieka. Ale ta świadomość zaczyna być wypierana przez świadomość tragiczną, która ostrzega przed katastrofą. Ta katastrofa nosi imię: „zanik kultury”. Już trzydzieści lat temu nasz znakomity historyk filozofii Władysław Tatarkiewicz ostrzegał: „Za zanikiem kultury idzie zanik cywilizacji; jej wytwory stają się stopniowo bezużyteczne, niepotrzebne, w końcu niezrozumiałe. Giną pod nowymi warstwami ziemi. W warstwach tych niekiedy kryją się liczne nawarstwienia stopniowo powstałych i zniszczonych cywilizacji. Aż je kiedyś odkryją i wykopią, do muzeów przeniosą archeolodzy późniejszych czasów”¹³.

¹¹ W tekście hebrajskim Biblii: „obcymi”.

¹² R. Krawczyk, Sztuka życia według Biblii. W kręgu starotestamentalnej filozofii życia, Warszawa 1997.

¹³ W. Tatarkiewicz, Parerga, Warszawa 1978, s. 81.

**ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU
W XVI SIEDLECKIM FORUM
NAUCZYCIELI I WYCHOWAWCÓW.
Siedlce, 15 września 2007 r.**

Spotkanie odbędzie się pod hasłem: Wspierać rodzinę

PROGRAM:

- 9.00 - Msza św. celebrowana przez bpa Henryka Tomasika – kościół pod wezwaniem św. Teresy (ul. Garwolińska 19)
- 9.55 - otwarcie Forum
- 10.00 - bp Henryk Tomasik: Eucharystia w życiu rodziny cz. II
- 10.45-11.30 - dr Andrzej Świdorski: Nauczyciel w roli kompensacyjnego rodzica – wybrane aspekty antropologiczne (nauczyciel akademicki AP w Siedlcach)
- 11.30 -11.45 - dyskusja
- 11.45-12.15 - przerwa na kawę, herbatę, zakup książek, kaset – aula
- 12.15-13.15 - dr n. med. Wanda Póltawska: Jak wychowywać? (psychiatra, członek Papieskiej Rady ds. Rodziny i Papieskiej Akademii Pro Vita, pisarka)
- 13.15-13.30 - dyskusja

Forum odbędzie się w kościele p.w. św. Teresy przy ul. Garwolińskiej 19 w Siedlcach (tel. 025 - 643 57 18)

Serdecznie zapraszamy:

Katolickie Stowarzyszenie Wychowawców Oddział w Siedlcach

Prezydent Miasta Siedlce -

Wydział Edukacji Urzędu Miasta Siedlce

Instytut Teologiczny w Siedlcach

SPIS TREŚCI

Stolica Apostolska

- Wszystkie kościoły dla całego świata – *Orędzie Benedykta XVI na LXXXI Światowy Dzień Misyjny 2007 roku* 261
- Wspólna deklaracja Papieża Benedykta XVI i Arcybiskupa Chryzostoma II 266

Episkopat Polski

- Towarzyszyć młodzieży we wzrastaniu - *List Biskupów Polskich na niedzielę 2 września 2007 roku* 270
- Słowo Rady Stałej i Biskupów Diecezjalnych z Jasnej Góry 274
- Nowy Sekretarz Generalny KEP. 276

Biskup Siedlecki

- Homilia Ks. Biskupa Zbigniewa Kiernikowskiego, wygłoszona podczas Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w sanktuarium Matki Bożej w Kodniu, - *Wniebowzięcie Maryi – święto życia Boga w człowieku* 278
- Dekret o zatwierdzeniu Statutu Kapłańskiego Funduszu Emerytalno – Zapomogowego Diecezji Siedleckiej 283
- Dekret o ustanowieniu Zarządu Kapłańskiego Funduszu Emerytalno – Zapomogowego Diecezji Siedleckiej 284
- Zmiany wśród duchowieństwa 285
- Zmarli kapłani 293

Dodatek

- Ks. Roman Krawczyk - *Kultura współczesna w świetle Biblii* 295
- Zaproszenie do udziału w XVI Siedleckim Forum Nauczycieli i Wychowawców 302

ISSN 1230-7165

Wydawca:

Wydawnictwo Diecezji Siedleckiej

Unitas

08-110 Siedlce, ul. Szkolna 22

tel. 025 632-27-66

e-mail: unitas.siedlce@neostrada.pl

Redaktor naczelny: ks. Jacek Szostakiewicz